

# Środki chłonne: historyczna zmiana po 22 latach oczekiwania

Violetta Madeja

**N**a przestrzeni ostatnich dwóch dekad rynek środków chłonnych przeżył prawdziwą rewolucję pod względem zakresu oferowanego asortymentu. Zmiany - choć znacznie powolniej wdrażane - objęły również refundację produktów. Niestety, eksperci wskazują, że dynamika wydatków NFZ na środki chłonne jest zdecydowanie niższa od dynamiki nakładów w całym segmencie refundowanych wyrobów medycznych.

Potwierdza to Elżbieta Żukowska ze Stowarzyszenia Osób z NTM „UroConti”, która podkreśla, że ewolucja produktowa nie polegała wyłącznie na poszerzeniu asortymentu produktów, ale przede wszystkim na zmianie ich jakości. - *Dwadzieścia lat temu dostępne na rynku pieluchomajtki praktycznie zatrzymywały pacjentów w domach, gdzie popadali oni w depresję. Dziś bogactwo produktów, takich jak wkładki urologiczne, majtki chłonne czy wkładki anatomiczne, pozwala pacjentom na normalne funkcjonowanie w społeczeństwie* - ocenia Elżbieta Żukowska.



Fot. Brian Jackson - stock.adobe.com

## W odpowiedzi na potrzeby pacjentów

Warto podkreślić, że zmiany w produktach nie byłyby możliwe bez jasnego wyrażania swoich potrzeb przez samych pacjentów. Producenci przyznają, że w ostatnich latach rozwój ich produktów chłonnych i technologii idzie w kierunku coraz większej dyskrecji oraz wygody dla pacjenta.

- *Dyskrecja oznacza np. dostępność produktu w kolorze czarnej bielizny lub specjalistyczne podpaski o wysokiej chłonności niewidoczne pod*

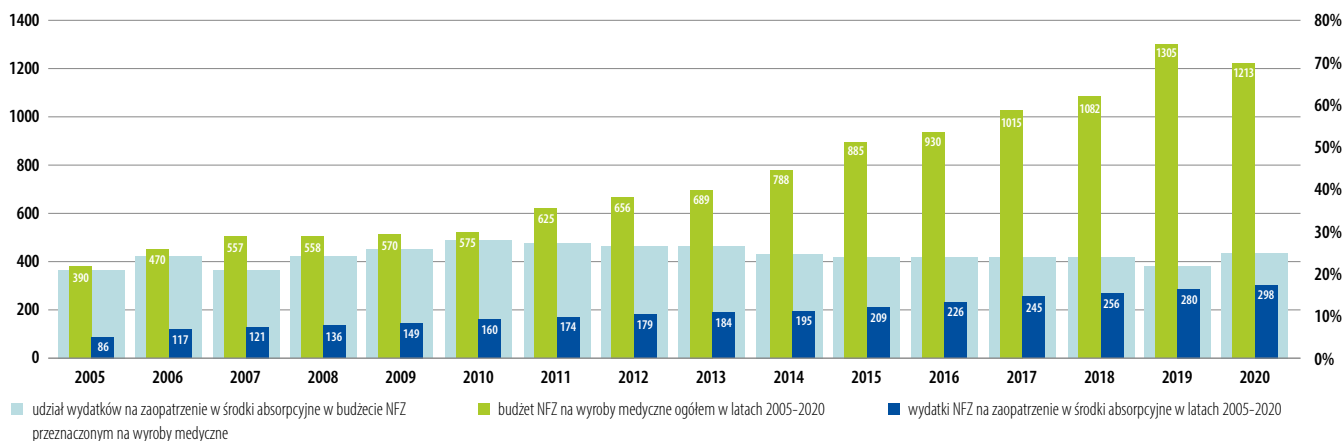
Ostatnie 20 lat na rynku środków chłonnych można podsumować jednym słowem - (r)ewolucja. Przyznają to zarówno pacjenci, jak i sami producenci wyrobów medycznych.

- *Na przestrzeni tak długiego czasu środki chłonne przeszły swego rodzaju ewolucję, a zacząć trzeba od bogatej oferty dostępnej dziś na rynku. 20 lat temu pacjent nie posiadał tak szerokiego wyboru spośród wyrobów chłonnych. Co więcej, środki chłonne były dostępne tylko w niektórych aptekach czy sklepach medycznych. Na duży nakład pracy związanej z zawarciem i realizacją umowy z NFZ, a finalnie z rozliczeniem zleceń, nie każda apteka czy sklep medyczny mogły sobie pozwolić, dziś wygląda to dużo prościej i generuje mniej pracy* - przypomina Karolina Staniszevska z Toruńskich Zakładów Materiałów Opatrunkowych (TZMO).

*ubraniem - o wyglądzie bardzo cienkiej podpaski higienicznej. Produkty dla osób ze średnim i wyższym stopniem nietrzymania moczu coraz bardziej przypominają i zastępują zwykłą bieliznę; dla większej dyskrecji dostępne są w kilku kolorach. Niezmiennie produkty posiadają systemy kontrolujące zapach oraz wysoką chłonność zapewniającą poczucie pewności i bezpieczeństwa* - przyznaje Patryk Sucharda, Public & Regulatory Affairs Manager Health and Medical Solutions w Essity Poland.

Natomiast Karolina Staniszevska z TZMO zwraca uwagę, że producentom środków chłonnych zależy, aby pacjent miał możliwość wyboru najbardziej odpowiedniego produktu dla siebie. Dlatego firmy produkujące środki chłonne nieustannie pracują nad poszerzaniem asortymentu. - *Nasza oferta cały czas jest rozszerzana*

Zmiany wydatków NFZ na wyroby medyczne wydawane na zlecenie, w tym środki absorpcyjne w latach 2005-2020 (w mln PLN)



Zródło: Raport „Pacjent z NTM w systemie opieki zdrowotnej 2021”

o nowe rozmiary i poziomy chłonności produktów. Staramy się, zmieniając budowę produktów, aby użytkownik czuł komfort użytkowania naszych środków chłonnych. Produkty mają być cieńsze, ale jednocześnie nie mogą stracić na chłonności – mówi Karolina Staniszevska.

Producenci podkreślają również, że ewolucja środków chłonnych objęła także zmiany wizualne produktów – począwszy od opakowań, które mają być ładne i estetyczne, po sam produkt, który nie powinien u pacjenta generować poczucia zakłopotania lub skrępowania.

– Sam fakt, iż boryka się z problemem nietrzymania moczu jest dla chorego krępujący. Wybór odpowiedniego środka i jego użytkowanie przez pacjenta nie powinien dokładać mu więcej stresu. Nasze wyroby są przyjazne dla skóry okolic intymnych pacjenta, jest to zasługa odpowiednich materiałów, z których są tworzone. Pacjent ma czuć się bezpieczny, ale dbamy również o stan i jakość jego skóry, oferując w pełni oddychające produkty – poinformowała nas przedstawicielka TZMO.

Marta Masłowska-Sobczak z firmy Paul Hartmann zwraca również uwagę, że dobra jakość produktów to nie fanaberia, ale realna potrzeba chorych zmagających się z NTM.

– Wśród pacjentów częstym problemem osób dotkniętych inkontynencją okazuje się utrzymanie dobrej kondycji skóry narażonej na drażniące działanie moczu. Zdrowiu skóry nie sprzyjają również spowolnione wraz z wiekiem procesy regeneracji naskórka. Dlatego tak istotne jest używanie produktów chłonnych, które będą spełniały oczekiwania użytkowników, takie jak szybkie wchłanianie moczu, uczucie suchości, neutralizacja zapachu. A w konsekwencji aktywnie chroniły przed podrażnieniami i stanami zapalnymi – ocenia Marta Masłowska-Sobczak.

## Rosnąca dostępność

Ważnym aspektem w ostatnich dwóch dekadach była znaczna poprawa dostępności produktów, głównie w odniesieniu do możliwości ich zakupu w pobli-

żu domu pacjenta lub za pośrednictwem Internetu. – Na pewno w ostatnich latach pacjentowi łatwiej i szybciej jest zaopatrzyć się w odpowiednie produkty. Zaczynając od ilości punktów, w których może realizować zlecenia w ramach refundacji, poprzez szerokość oferty dostępnych środków pod względem rozmiaru, chłonności, aż po edukację i wiedzę na temat produktów i refundacji – wskazuje Karolina Staniszevska.

Wiele pracy w tym obszarze wykonali producenci, którzy zainicjowali współpracę ze specjalistami, edukując ich z zakresu odpowiedniego doboru produktu i zasad refundacji. Dzięki temu wiedza osób uprawnionych do wystawienia zlecenia, ale również samych realizatorów (pracowników aptek lub sklepów medycznych) jest o wiele większa niż kilkanaście lat temu.

– Należy również wspomnieć o istocie przepisów regulujących refundację środków chłonnych. Zmiany dotyczące wysyłkowej realizacji zlecenia w ramach refundacji spowodowały, że pacjenci mają łatwiejszy dostęp do produktów refundowanych. Możliwość niewychodzenia z domu, a otrzymania zlecenia i jeszcze sposób telefonicznego lub internetowego zamówienia dostawy produktów do domu pacjenta jest zjawiskiem coraz bardziej powszechnym. Sądzymy, że również zmiana rozporządzenia MZ dotyczącego zmiany limitów finansowania środków chłonnych sprawi, iż pacjenci nie będą wstydzić się pójść do lekarza i poprosić o zlecenie – ocenia przedstawicielka TZMO.

Na dostęp do dobrej jakości produktów dobrze podziałała również konkurencja między producentami.

– Obecnie na rynku dostępna jest szeroka gama produktów różnych producentów. Trwająca od trzech dekad konkurencja sprawia, że jakość i innowacyjność środków chłonnych w Polsce należy do jednych z najwyższych i sprawia, że są one w przystępnych cenach na tle innych krajów europejskich. Z drugiej strony dużą dostępność gwarantował fakt, że od kilkunastu lat większość obecnych na rynku środków chłonnych przeznaczonych dla pacjentów z ciężką postacią NTM produkowana jest w Polsce. Dotyczy to także TENY – ocenia Patryk Sucharda.

## Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 18 stycznia 2018 (będzie obowiązywało do 30.11.2021)

Pozycja	Nazwa wyrobu medycznego	Limit finansowania ze środków publicznych	Wysokość udziału własnego świadczeniobiorcy
Lp.100	Pieluchomajtki do 90 sztuk m-cznie lub zamiennie pieluchy anatomiczne do 90 sztuk m-cznie lub zamiennie majtki chłonne do 90 szt. m-cznie lub zamiennie podkłady do 90 sztuk m-cznie lub zamiennie wkłady anatomiczne do 90 szt. m-cznie	77 zł	0%
Lp.101	Pieluchomajtki do 90 sztuk m-cznie lub zamiennie pieluchy anatomiczne do 90 sztuk m-cznie lub zamiennie majtki chłonne do 90 szt. m-cznie lub zamiennie podkłady do 90 sztuk m-cznie lub zamiennie wkłady anatomiczne do 90 szt. m-cznie	90 zł	30%

## Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 27 sierpnia 2021 (zacznie obowiązywać od 1.12.2021)

Pozycja	Nazwa wyrobu medycznego	Limit finansowania ze środków publicznych	Wysokość udziału własnego świadczeniobiorcy
Lp.100	Pieluchomajtki do 90 sztuk m-cznie lub zamiennie pieluchy anatomiczne do 90 sztuk m-cznie lub zamiennie majtki chłonne do 90 szt. m-cznie lub zamiennie podkłady do 90 sztuk m-cznie lub zamiennie wkłady anatomiczne do 90 szt. m-cznie	1,70 zł za szt. / w przypadku pieluchomajtek, pieluchy anatomicznej, majtek chłonnych	30%
		1,00 zł. za szt./w przypadku wkładu anatomicznego, podkładu (minimalna chłonność 250 ml.)	
Lp.101	Pieluchomajtki do 90 sztuk m-cznie lub zamiennie pieluchy anatomiczne do 90 sztuk m-cznie lub zamiennie majtki chłonne do 90 szt. m-cznie lub zamiennie podkłady do 90 sztuk m-cznie lub zamiennie wkłady anatomiczne do 90 szt. m-cznie	1,70 zł za szt. / w przypadku pieluchomajtek, pieluchy anatomicznej, majtek chłonnych	30%
		1,00 zł. za szt./w przypadku wkładu anatomicznego, podkładu (minimalna chłonność 250 ml.)	

### Zmiany w refundacji już nie tak dynamiczne

O ile producenci odpowiadali na potrzeby pacjentów niemal natychmiast, to już w przypadku refundacji produktów chłonnych rozwój nie następował równie dynamicznie. Dane z najnowszego raportu „Pacjent z NTM w systemie opieki zdrowotnej” wyraźnie pokazują, że o ile odnotowany na przestrzeni ostatnich 15 lat wzrost nakładów Narodowego Funduszu Zdrowia na wyroby medyczne wzrósł ponad trzykrotnie, to już udział środków chłonnych pozostał na niezmiennym poziomie około 21 proc.

– System refundacji środków chłonnych w Polsce nigdy nie zapewniał pełnej refundacji, odpowiadającej potrzebom pacjentów z nietrzymaniem moczu, a tym samym nie nadążał za jego rozwojem. A ten na przestrzeni ostatnich lat bardzo przyspieszył, oferując pacjentom wiele nowych innowacyjnych wyrobów – podkreśla Patryk Sucharda. Zwraca również uwagę, że od dwóch dekad system zapewniał refundację środków chłonnych w liczbie 60 sztuk miesięcznie i limicie 1,50 zł, z czego 30 proc. pokrywał pacjent. – Ponieważ od początku powstania systemu limit finansowy nie zwiększał się, pacjenci oprócz 30 proc. współpłacenia byli zmuszeni dopłacać do wyrobów chłonnych ponad limit, często nawet połowę ceny sztuki produktu. Dopiero w tym roku zwiększono limit finansowy do 1,70 za sztukę dla pieluchomajtek, majtek chłonnych i pieluch anatomicznych, dodatkowo dzieląc wyroby na te przeznaczone do średniego i ciężkiego nietrzymania moczu – podkreśla przedstawiciel Essity.

Zmiana wejdzie w życie 1 grudnia. – Do tej pory, od kilkunastu lat, finansowanie środków chłonnych ze strony NFZ było na tym samym poziomie. Produkty zmieniały się, były udoskonalane, środki produkcji wzrastały, co przekładało się

na bezpośredni wzrost cen produktów. Dopiero od 1 grudnia 2021 r. zmieni się limit finansowania refundowanych wyrobów medycznych z grupy środków pomocniczych – przypomina Karolina Staniszevska. Dodaje, że najbardziej zmiany odczują pacjenci z ciężkim stopniem nietrzymania moczu, wymagający użytkowania kilku produktów dziennie.

– Do końca listopada tego roku pacjentowi przysługuje maksymalny limit finansowania w wysokości 90 zł miesięcznie (dla kodu P.101) i 77 zł miesięcznie (dla kodu P.100), gdzie refundacja wynosi odpowiednio 70 proc. do limitu dla kodu P.101 i 100 proc. do limitu dla kodu P.100, pomijając uprawnienia dodatkowe. Od 1 grudnia pacjent będzie mógł skorzystać z refundacji 70 proc. do limitu, gdzie ustanowiono, że dla grupy pieluchomajtek, majtek chłonnych i pieluch anatomicznych limit wyniesie 1,70 zł za sztukę produktu, a dla podkładów i wkładów anatomicznych 1 zł za sztukę, niezależnie od kodu P. 100 czy P.101. Pacjenci, którzy do tej pory zmuszeni byli dopłacać dość dużą kwotę do maksymalnej ilości sztuk produktów dostępnej w refundacji (90 sztuk), od grudnia 2021 w końcu zaoszczędzą, i to nawet do kilkudziesięciu złotych miesięcznie – wylicza ekspertka TZMO.

Niestety, korzyści wynikające ze zmiany limitów finansowania nie obejmą wszystkich pacjentów.

– Nikt nie ma wątpliwości, że środki chłonne (wkłady urologiczne, pieluchy anatomiczne, majtki chłonne oraz pieluchomajtki) powinny być dostępne dla pacjentów od samego początku wystąpienia problemu z utrzymaniem moczu. Niestety tak nie jest. Nic dziwnego, skoro limity na nie pozostały niezmiennie przez ponad 20 lat. W tym samym okresie wydatki na pozostałe wyroby medyczne rosły zdecydowanie szybciej, aczkolwiek pandemia COVID-19 odwróciła ten trend – wskazuje Marta Masłowska-Sobczak.